

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Czy radio zastąpi sekwestratora na Rusi Podkarpackiej?

Odzyskanie Śląska Zaolzańskiego napełniło serca Polaków taką radością, że przez kilka dni nikt nie zwracał uwagi na to, co się dzieje gdzie indziej. Dopiero zaczynamy w tej chwili zdawać sobie sprawę, jak wielkie zmiany zaszły za naszą południową granicą na skutek kapitulacji Czechów kolejno wobec żądań Hitlera naszych i wreszcie braci Słowaków, a prawdopodobnie w najbliższej przyszłości i żądań węgierskich.

Autonomia Słowacji jest w tej chwili, o ile się orientujemy sprawą przesadzoną. Nie dlatego, że zostały dane pod tym względem przyrzeczenia przez rząd praski, jak o tym doniosły wczorajsze depesze, ale przede wszystkim dlatego, że koncepcja węgierska państwa czeskosłowackiego zbankrutowała. „Zwycięzcy” wojny światowej Francja, Anglia i Rosja (skoro wymieniamy tu i Rosję, cudzy słów przy wyrazie zwycięzcy chyba jest całkowicie uzasadniony), którym Czechosłowacja była potrzebna, wyrzekli się swego dziecka i oddali je na pastwę Niemcom.

Już są pierwsze jaskółki zbliżenia czesko-niemieckiego. Noszą one wprawdzie charakter pletkarski, ale bynajmniej nie są niewiarogodne. Cóż pozostaje do roboty Czechom? Dalsze oglądanie się na byłych sojuszników to już w tej chwili byłoby chyba dowodem zupełnego braku rozsądku i realizmu, a tego ostatniego przecież narodowi czeskiemu nigdy nie brakowało.

Związali się ze zwycięzcami po wojnie światowej, teraz znowu po tej bezkrwawej burzy, jaka nad Europą przeszła tegorocznej jesieni też pójdą do zwycięzców a nie do zwyciężonych.

Taki będzie ostateczny wynik przełomu psychicznego jaki się w Czechach obecnie dokonuje.

W naszym interesie, a i w interesie Czechów jako narodu słowiańskiego, leży aby szukając porozumienia ze zwycięzcami Czesi wybrali nas a nie Niemców. Znając wypracowaną naturę Czechów, można jednak przypuszczać, że ich pociągną do siebie większe możliwości niemieckie, jeżeli chodzi o momenty gospodarcze i polityczne. Zrobią jeszcze jedno głupstwo, które im potem ciężko odpokutować przyjdzie.

Ala to są przewidywania. W chwili obecnej przyszłe drogi, po których pójdzie naród czeski jeszcze się nie skryształizowały. Drogi dotychczasowe zawiodły.

Granice ustalone przez kogo innego, bo przecież nie Czechów, rwać się na kawałki i Czesi na to nie mogą poradzić i prawdę mówiąc nie ma żadnej dobrej racji, która by ich zmuszała tutaj do jakichś większych wysiłków.

Spójrzmy na mapę narodowościową i wyobraźmy sobie zupełnie wyodrębnienie terenów słowackich. Cóżby się w razie takiego wyodrębnienia miało stać na terenach posiadających większość węgierską i większość ruską?

Nie tylko posiadanie ale i administrowanie na tych terenach byłoby dla Pragi niemożliwe.

Pewien dowcipniś powiedział, że wówczas Praga będzie ściagała podatki na Rusi Zakarpackiej w drodze radiowej.

Technika współczesna nie zna je-

## Rokowania rwą się Węgry wzmocniły zarządzenia wojskowe Czesi również fortyfikują pogranicze

BUDAPESZT, (Pat). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: oficjalna odpowiedź Pragi na ponowne wypowiedziane żądania rządu Węgierskiego dotychczas nie nadeszła do Budapesztu. W KOŁACH OFICJALNYCH OŚWIADCZAJĄ, ŻE ZAPADŁA DECYZJA ROZWIĄZANIA W DNIE DZISIEJSZYM ROKOWAŃ Z CZECHOSŁOWCJĄ na temat przyłączenia żądanych terytoriów w terminie, o który prosiła Praga, a który upływa dziś po południu.

Opinia publiczna węgierska oczekuje z niecierpliwością symbolicznego wkroczenia wojsk węgierskich na obszary węgierskie Czechosłowacji. Wiadomym jest, iż WĘGRY DOTYCHCZAS NIE ODWOŁAŁY ŻADNYCH ZARZĄDZEŃ WOJSKOWYCH, POWZIĘTYCH W CIĄGU OSTATNICH TYGODNI. WEDŁUG INFORMACJI Z RÓŻNYCH KÓŁ, ZARZĄDZENIA TE ZOSTAŁY NAWET WZMOCNIONE.

### Incydenty

BUDAPESZT, (Pat). W mieście granicznym Komarno, w którym mają się odbyć rokowania węgiersko-czeskie, sytuacja od wczoraj znacznie się zaostrzyła. Policja czeska zabroniła ludności opuszczania mieszkań po godz. 21. Czeskie władze policyjne zdjęły i zniszczyły wszystkie flagi węgierskie.

Podobnie postępują władze w innych miejscowościach, w których dotychczas tolerowały objawy sympatii dla Węgrów. W mieście Ersekujwar doszło do starcia ludności z władzami czeskimi, w wyniku czego 4 osoby są ranne.

W Bratisławie policja aresztowała i pobiła kilkunastu studentów węgierskich. W okolicy Słowackie Nowe Mesto na północno-wschodniej granicy Węgier zauważono również WZMOCNIONĄ AKCJĘ WOJSK CZESKICH NAD UMACNIENIEM GRANICY.

### Rektorowie warszawskich szkół wyższych u Pana Prezydenta i Marsz. Rydz Śmigłego

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym rektorów wyższych uczelni w Warszawie w osobach pp.: Włodzimierza Antoniewicza — Uniwersytet J. Piłsudskiego, Józefa Zawadzkiego — Politechnika Warszawska, Jana Miklaszewskiego — Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Wojciecha Jastrzębskiego — Akademia Sztuk Pięknych i Jerzego Modrakowskiego — Akademia Sztuk Pięknych, — którzy wyrazili Panu Prezydentowi hołd w chwili powrotu Śląska Zaolzańskiego do Rzeczypospolitej, doręczając mu odnośne uchwały senatów tych uczelni.

WARSZAWA, (Pat). Pan Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz przyjął w dn. 6 bm. rektorów uniwersytetu J. P., Politechniki Warsz., Szkoły Gł. Gosp. Wiejskiego oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, którzy wyrazili Panu Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych hołd i wdzięczność za przyłączenie przastarej ziemi piastowskiej do Polski oraz złożyli uchwały dziękczynne odnośnych senatów akademickich.

### Benesz przebywa w swej posiadłości koło Pragi

PRAGA, (Pat). B. prezydent republiki dr Benesz, który pożegnał się ze swymi współpracownikami, opuścił zamek na Hradczynie, udając się do swej prywatnej miejscowości Seminivostii, położonej o kilkadziesiąt kilometrów na południe od Pragi.

dnak jeszcze tego rodzaju udoskonaleni. A my po przyznaniu Słowakom autonomii, nie znamy żadnego takiego logicznego rozwiązania sytuacji, któreby pozostawiało Czechom tereny o większości węgierskiej i Rusi Zakarpacką, tereny nie mające żadnej bezpośredniej styczności z terenami czeskimi.

A więc granice obecnego państwa czeskosłowackiego, jak z tego widać, jeszcze się nie ustabilizowały. Jeszcze mogą zająć tam duże zmiany. Państwo ruskie za Karpatami nie powstanie przecież! Więc co? Chyba wspólna granica Polski z Węgrami. Wspólna granica nie jako cel jakis specjalny, do którego się gwałtem dążyć, ale jako logiczny wynik końcowy zmienionej sytuacji politycznej.

Piotr Lemiesz.

## Wielka Rada Faszystowska sprecyzowała zasady włoskiego rasizmu

RZYM, (Pat). Wielka rada faszystowska zebrała się pod przewodnictwem Mussoliniego w pałacu Weneckim.

### Na indeksie nie tylko Żydzi

Rada uchwaliła doniosłe deklaracje, wprowadzające: zakaz małżeństw Włochów i Włosek z osobami należącymi do rasy chemiczkiej, semickiej i innych ras niearyjskich.

Zakaz dla osób zależnych od rządu i instytucji publicznych zawierania małżeństw z obywatelami innych państw, bez względu na rasę. Małżeństwa Włochów i Włosek z obywatelami innych państw, również należącymi do rasy aryjskiej, będą mogły być zawierane za uprzednim pozwoleniem ministerstwa spraw wewnętrznych.

### Ala Żydzi najgorsi

Wielka rada przypomina dalej w deklaracji, że żydostwo światowe po rozwiązaniu wolnomularstwa stało się podległym ruchem antyfaszystowskiego we wszystkich dziedzinach i że żydostwo zagraniczne i włoskie, złożone z emigrantów, było jednomyślnie wrogiem faszystowemu. Emigracja elementów obcokrajowych, która wzrosła silnie od r. 1933, pobudziła żydowskie włoskie przeciw reżimowi, gdyż nie mogło ono reżimu popierać ze względu na swe psychologiczno-polityczne internacjonalistyczne nastawienie.

### Liberalne kryteria, określające obcość rasową

W stosunku do Żydów obywateli włoskich, wielka rada ustaliła, iż uważani będą za przynależnych do rasy żydowskiej ci, których oboje rodzice są Żydami, ci, których ojciec jest Żydem, a matka narodowości nie włoskiej, dalej osoby pochodzące z małżeństw mieszanych, a wznajęcych religię mojżeszową, ci wreszcie, którzy pochodzą z małżeństw mieszanych i wznawali inną religię niż mojżeszową przed 1 października 1938 r. nie będą brani za Żydów.

## Pertraktacje zostaną podjęte w niedzielę

BUDAPESZT, (Pat). Wczoraj popołudniu prem. Imre dy i min. spraw wewnętrznych Keresztes-Fischer przyjęli na 2-godzinnej audyencji przez regenta Horthy'ego.

Następnie odbyło się posiedzenie rady ministrów, którego przedmiotem było omówienie prac przygotowawczych do rokowań czesko-węgierskich.

Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, węgierska agencja telegraficzna ogłosiła nast. komunikat urzędowy:

Rokowania węgiersko-czeskie za zgodą obu rządów rozpoczną się 9 października o godz. 19 w Komarnie. Na rokowaniach tych rząd węgierski reprezentować będą minister spraw zagranicznych Kanya i minister oświaty hr. Teleky. Obu ministrom towarzyszyć będą rzeczoznawcy z poszczególnych ministerstw.

## Premier Słowacji

przewodniczącym komisji delimitacyjnej

PRAGA, (Pat). Czechosłowackie biuro prasowe donosi: przewodniczącym delegacji do komisji delimitacyjnej, mającej dokonać rozdziału terytoriów między Czechami a Węgrami został mianowany minister Józef Tiso.

## Nawet uznani za Żydów mogą być pełnoprawni

W stosunku do obywateli włoskich nie będą czynione żadne rozróżnienia z wyjątkiem nauczania w szkołach wszystkich rodzajów i stopni, o ile oczywiście na wyróżnienie nie zasłu-

gują obywatele z in. powodów, jak np. o ile należą do rodzin, wśród których byli polegali w ciągu 4 wojen prowadzonych przez Włochy w bież. w. a więc wojny libijskiej, wojny światowej, wojny abisyńskiej i hiszpańskiej.

(Dokończenie na str. 2).

## Rusini podkarpaccy żądają również prawa samostanowienia

UZHOROD, (Pat). Wypadki ostatnich tygodni przeżywała ludność Rusi Podkarpackiej w wysokim napięciu i oczekiwaniu na decyzje, które przyniosłyby zarówno rdzennemu Węgom, jak i pozostałej ludności tego kraju, wyzwolenie spod okupacji czeskiej, trwającej od 19 lat.

Pod naporem mas ludowych, niezdecydowani dotychczas, a nawet pozostający na żołdzie czeskim, działacze i publicyści miejscowi jednogłośnie wypowiadają się za koniecznością zrewidowania zagadnienia przynależności państwowej Rusi Podkarpackiej. CENTRALNA RUSKA RADA NARODOWA POWZIĘŁA JEDNOMYŚLNĄ UCHWAŁĘ, ŻĄDAJĄCĄ PRAWA SAMOOKREŚLANIA DLA RUSINÓW WĘGERSKICH W DRODZE NATYCHMIASTOWEGO GŁOSOWANIA LUDOWEGO.

Panuje przekonanie, że plebiscyt wypadnie przynajmniej w większości głosów na korzyść Węgier. Niezależnie od antycznych nastrojów politycznych, odegrały tu rolę również momenty gospodarcze. Przed ludnością Rusi Podkarpackiej w dzisiejszej konstelacji wyrasta widmo głodu i ostatecznej pauperyzacji, wynikającej z konieczności niesienia olbrzymich ciężarów, związanych z likwidacją nie dawnych poczynań Pragi, a także z tendencji czeskiej do szukania na wschodzie kompensaty strat, poniesionych na zachodzie.

## Obszary bezplebiscytowe w pow. cieszyńskim uż zostały w całości zajęte przez Polskę

CIESZYN, (Pat). Wczoraj wojska polskie zajęły niewielkie obszary, wysunięte w kierunku Cierlicka, które stanowią ostatni skrawek powiatu cieszyńskiego.

Po osiągnięciu granicy, dzielącej terytorium, które przypada Polsce bez plebiscytu od terytorium plebiscytowego, ustawiono posterunki graniczne.

Ludność miejscowa przyjęła wojska polskie z niekłamną radością. Zaraz oddziałami wojskowymi jechały ambulanse pocztowe oraz samochód „Ruchu”, z którego — jak wszędzie na nowo odzyskanych terenach — rozrzucono gazety polskie.

Oddziały wojskowe, które rozpoczęły marsz o godz. 10, ukończyły operacje w godzinach popołudniowych.

CIESZYN, (Pat). Wszędzie na pozostałych rejonach nieobjętych jeszcze przez oddziały wojska polskiego, panuje ożywiony ruch ewakuacyjny za Ostrawicę urzędów i czeskich rodzin. Również opuszczają teren działacze komunistyczni, którzy prowadzili energiczną akcję przeciw polską.

Na domach polskich na obszarze jeszcze nie zajętych powiewają polskie chorągwie narodowe.

# Organy władzy wykonawczej na ziemi słowackiej

PRAGA. (Pat.) Na kongresie przedstawicieli stronnictwa słowackiego w Żylinie sformułowany został projekt ustawy, ustalający szczegóły przejęcia władzy wykonawczej na Ziemi Słowackiej przez słowacki rząd autonomiczny. Projekt ten uchwalony ma być przez parlament czechosłowacki najpóźniej do dnia 20 bm.

Władzę wykonawczą na Ziemi Słowackiej wykonywać ma słowacki rząd, który składać się będzie z 5 ministrów na czele. KOMPETENCJOM RZĄDU NIE BĘDĄ PODLEGAĆ NASTĘPUJĄCE AGENDY: SPRAW ZAGRANICZNYCH, OBRONY NARODOWEJ ORAZ SPRAWY DŁUGÓW PAŃSTWOWYCH.

Ministrowie słowaccy będą jednocześnie członkami rządu centralnego w Pradze.

Poszczególne agendy ministerstw rządu słowackiego podzielone będą w sposób następujący:

a) MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH (również agendy wymiaru sprawiedliwości, zdrowia publicznego i wychowania fizycznego);

b) MINISTERSTWO KOMUNIKACJI (sprawy poczty, telegrafu i komunikacji kolejowej);

c) MINISTERSTWO GOSPODARKI (roboty publiczne, handel, przemysł, rzemiosło i rolnictwo);

d) MINISTERSTWO KULTURY NARODOWEJ (oświecenie publiczne);

e) MINISTERSTWO FINANSÓW I OPIEKI SPOŁECZNEJ;

WSZYSTKIE ZIEMIE SŁOWACKIE PODLEGAJĄ AUTONOMICZNEMU RZĄDOWI SŁOWACKIEMU.

Proporcjonalny podział wydatków budżetu państwa czechosłowackiego ustalany będzie przez specjalną komisję.

## Skład rządu słowackiego

PRAGA. (Pat.) Prezes Rady Ministrów gen. Syrový, jako pełniący obowiązki prezydenta republiki, podpisał wczoraj w godzinach popołudniowych dekret nominacyjny członków autonomicznego rządu słowackiego.

PRAGA. (Pat.) Rząd słowacki składa się z 5 członków. Przewodniczącym rządu jest Józef Tiso (Słowacka Partia Ludowa), minister spraw wewnętrznych — Ferdinand Durčanský (S. P. L.), minister oświaty — Matus Czarnak (S. P. L.), minister gospodarki — Teplanský (agrarzysta słowacki), minister finansów — Zaňka (agrarzysta słowacki).

## Złoszczą się bo zazdroszczą

„Petit Parisien” zazdrości Polsce sukcesów, że Warszawa, mając apetyt obudzić się przez dotychczasowe sukcesy, myśli obecnie o otwarciu sobie poprzez terytorium czesko-słowackie przejścia, któreby jej dało granicę wspólną z Węgrami. W chwili, gdy Niemcy amputują Czechosłowację od północy, południa i zachodu, Polska próbuje przebić się przez terytorium czesko-słowackie.

Występując w roli obrońcy czechosłowacji, „Petit Parisien” grozi zerwaniem sojuszu polsko-francuskiego, stwierdzając, iż sojusz ten został już nadwierzony głęboko i że trzyma się obecnie na jednej nitce, a nitka ta jest bardzo bliska zerwania.

## Porozumienie czesko-niemieckie w sprawie zwolnienia więźniów

LONDYN. (Pat.) Według informacji ze źródeł autorytatywnych, komisja międzynarodowa w Berlinie doszła wczoraj do porozumienia w sprawie wzajemnego zwolnienia więźniów przez Niemcy i Czechosłowację w ciągu 24 godzin.

## Czechosłowacja ponownie zawiesiła rozmowy telefoniczne z zagranicą

PRAGA. (Pat.) Od wczorajszego popołudnia władze pocztowe zawiesiły ponownie wszelkie prywatne rozmowy telefoniczne z zagranicą.

## Półoficjalny organ sekretariatu Ligi Narodów zawieszony na 9 miesięcy

BERN. (Pat.) Rada związkowa zawiesiła wczoraj na przeciąg 9 miesięcy dziennik „Journal des Nations”, uchodzący za półurzędowy organ sekretariatu generalnego Ligi Narodów, jak również wszelkie załączniki jego wydania — za artykuł, występujący przeciwko konferencji monachijskiej 4 mocarstw.

## Kancelerza nie bij nawołał wiatem...

BERLIN. (Pat.) Niemieckie biuro informacyjne podaje, że wydane zostało ponownie zarządzenie, aby ludność zaniechała rzucania kwiatów do wozu kanclerza, gdyż w dniu wczorajszym rzucony bukiet zranił lekko kanclerza w twarz.

## Budowa nowej latarni morskiej na Helu

PUCK. (Pat.) Dla usprawnienia nawigacji wzdłuż brzegów półwyspu helskiego obecnie w stadium budowy znajdują się w Jastarni na Helu latarnia morska, której wieża jest konstrukcją żelazno-azurowej, a cała umieszczona na cokole betonowym. Wysokość tej konstrukcji wynosi 26 m. Równocześnie w porcie rybackim Władysława dobiega końca praca nad budową żelazno-betonowego dystrybutora dla zaopatrywania kultrów w materiały pędne.

# Zasady włoskiego rasizmu

(Dokończenie ze str. 1).

## „Bądźcie, Żydzi, grzeczni, bo...”

Wszystkie te postanowienia w stosunku do Żydów będą mogły być anulowane, lub też zastrzeżone w zależności od stanowiska, jakie zajmie

żydostwo w stosunku do Włoch faszystowskich.

Wielka rada ogłasza faszystom, że dyrektywy partii w zakresie spraw rasowych mają być uznane jako podstawowe i imperatywne dla wszystkich.

## Zaniepokojenie Watykanu

CITTA DEL VATICANO. (Pat.) „Osservatore Romano” ogłasza obszerny komunikat agencji Stefani o wczorajszych uchwałach wielkiej rady faszystowskiej, pisząc: wiadomości podane przez agencję Stefani nie mogą oczywiście wykluczyć z naszej

strony obaw w szczególności jeśli chodzi o zasady kościoła dotyczące małżeństwa. Musimy jednak zczekać w tej poważnej sprawie na teksty odpowiednich ustaw mając nadzieję, że ustawy te usuną powody naszych niepokojów i obaw.

Również nie będą podlegali ograniczeniom, jeśli pochodzą z rodzin ochotników, którzy brali udział w tych wojnach. Kombatantów odznaczonych krzyżem wojennym, o ile należą do rodzin wśród których są polegli za sprawę faszystowską, lub zostali inwalidami w walkach faszystów. Wreszcie o ile należą do rodzin, przyjętych do partii faszystowskiej w r. 1919, 1920, 1921, 1922 i w drugim półroczu 1924, do rodzin legionistów którzy brali udział w zdobyciu Fiume i rodzin dobrze zasłużonych, które określi specjalna komisja.

## Jaki los czeka niezasłużonych?

Inni obywatele włoscy rasy żydowskiej, nie podpadający pod wyżej wymienione kategorie, nie będą mogli być członkami partii faszystowskiej, nie będą mogli posiadać, ani też zajmować stanowisk kierowniczych w firmach zatrudniających ponad 100 osób, posiadać więcej niż 50 ha terenu, pełnić służby wojskowej w czasie pokoju i wojny. Sorawa wykonywana zawodu przez Żydów będzie przedmiotem innych zarządzeń.

## Emigracja do Abisynii

Wielka rada faszystowska nie wyłącza możliwości zezwolenia na kontrolowaną imigrację Żydów europejskich do pewnych obszarów Abisynii a to dla osiągnięcia emigracji żydowskiej do Palestyny.

## Eksportacja zwłok

ś. p. prof. d-ra

## MARIANA ŻDZIECHOWSKIEGO

Wczoraj o godz. 16 min. 30 z domu żałoby przy ul. Antokolskiej 42 odbyła się do kościoła św. Jana eksportacja zwłok zmarłego ś. p. prof. d-ra Mariana Żdziechowskiego.

Już na długo przed wyznaczoną godziną przed domem Zmarłego gromadzić się zaczął tłum przyjaciół i znajomych, przybyłych dla oddania ostatniej posługi znakomitemu uczonemu. W eksportacji wzięli udział wybitni profesorowie Uniwersytetu z rektorem prof. ks. Wójcickim na czele, młodzież akademicka, korporacje z chorągwiemi. Obecni byli między in. p. wojewoda Bociański, prezydent miasta d-r Maleszewski, starosta grodzki Czernichowski. Duchowieństwo reprezentowane było bardzo licznie z J. E. arcybiskupem Jałbrzykowskim i biskupem Michalkiewiczem na czele. Kondukt żałobny prowadził Metropolita Jałbrzykowski, poprzedzał zaś chór aluminiów seminarium duchownego. Niesiono liczne wieńce i odznaczenia Zmarłego. Za katedką postępowała rodzina, przed stawiciele władz i społeczeństwa, oraz olbrzymi tłum wilnian. Kondukt żałobny przeciągał ulicami: Antokolską, Arsenalską, Placem Katedralnym, ul. Małdałenw, Zamkową, kierując się do kościoła św. Jana, gdzie na przybranym kwiatami i zielenią katafalku ustawiono trumne. Motyw odprawił J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski. Zebrani odśpiewali „Anioł Pański”.

Dziś o godz. 10 odprawione zostanie w kościele św. Jana nabożeństwo żałobne, poczym nastąpi pożegnanie ś. p. Zmarłego na dziedzińcu Piotra Skargi. Przedstawiciele Wszechnicy Wileńskiej wygłoszą przemówienie.

Następnie odbędzie się eksportacja zwłok ś. p. prof. Mariana Żdziechowskiego na cmentarz wojskowy na Antokolu.

## Kandydat na postów będą znani 13 b. m.

Obecnie odbywa się przeładowanie spisów wyborczych

Począwszy od czwartku w całym państwie wyłożone zostały do publicznego przeglądu spisy wyborców do Sejmu i Senatu. Spisy te, w myśl przepisów ordynacji wyborczej, będą wyłożone do dnia 13 bm. Tegoroczny dzień zbioru się w całym kraju zgromadzenia okręgowe dla ustalenia list kandydatów na postów.

Lista ma zawierać w każdym okręgu co najmniej czterech kandydatów (na każdy okręg przypadają — jak wiadomo — dwa mandaty poselskie).

## Słuszna decyzja Posady w Zaolziu — miejscowym

CIESZYN. (Pat.) Delegat wojewody śląskiego przy dowództwie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” wicewojewoda Malhomme, któremu podporządkowane są wszystkie władze cywilne na Śląsku Zaolzańskim, zwrócił się podczas konferencji do przedstawicieli wszystkich władz ze stanowczym apelem, aby przy obsadzeniu wszystkich stanowisk, zarówno w służbie publicznej, jak i innej, o ile władze te mają na to wpływ,

uwzględniali w pierwszym rzędzie ślązaków zaolzańskich, w drugim zaś tych cieszyńskich, którzy zmuszeni byli uciec z Zaolzia do Polski.

CIESZYN. (Pat.) Personal starostwa frysztackiego został już niemal skompletowany. W myśl zaleceń p. wojewody Malhomme, wszyscy niemal urzędnicy pochodzą z Zaolzia.

## „Nie pozostaje nic innego jak pogodzić się z losem”

PRAGA. (Pat.) W związku z opublikowaniem szczegółów, dotyczących demilitacji tzw. 5 strefy okupacyjnej na obszarach, w których znajdują się ma rzekomo półtora miliona Czechów, premier Syrový wydał rozkaz do armii, w którym — wzywając wszystkich żołnierzy do zachowania spokoju i dyscypliny — podkreśla, że w chwili obecnej nie pozostaje nic innego, jak pogodzić się z losem i spełnić przyjęty na siebie obowiązek.

Prasa wieczorna daje wyraz ogromnemu rozgoryczeniu, jakie panuje wśród opinii publicznej na skutek postanowienia mocarstw co do oddzielenia od terytorium republiki obszarów, objętych piątą strefą.

„Monachium gorsze, niż Godesberg” — pisze w tytule „Express”.

## Tylko piechotę zgadza się wycofać Italia z Hiszpanii

LONDYN. (Pat.) Dzienniki angielskie donoszą o komplikacji, jaka zaszła w rozmowach włosko-brytyjskich.

W ciągu ostatnich 4 dni ambasador lord Perth odbył z min. Ciano 4 rozmowy, mimo to jednak kwestia porozumienia nie została jeszcze pozytywnie załatwiona i Wielka Rada Faszystowska wbrew zapowiedziom nie mogła ogłosić aprobaty porozumienia włosko-brytyjskiego.

Trudność polega na tym, że Włochy zgadzają się co prawda wycofać 10.000 wojsk włoskich z Hiszpanii ale pragną ograniczyć wycofywanie jedynie do piechoty.

Rząd brytyjski zaś domaga się, aby wycofane były również w stosownej proporcji wojska techniczne i lotnicze, artyleria i czołgów.

## Gen. Franco godzi się na wycofanie... 10.000 ochotników

LONDYN. (Pat.) Reuter donosi, iż sekretarz komitetu nieinterwencji Hamming, który jutro opuszcza Londyn — w poniedziałek przekroczy granicę hiszpańską w pobliżu Hendaye. Zadanie Hemminga będzie obejmowało rzekomo nie tylko sprawę ochotników.

SAINT JEAN DE LUZ. (Pat.) Reuter donosi na podstawie wiadomości z Burgos, że gen. Franco zgodził się na wycofanie około 30 procent ochotników, walczących po jego stronie, co wyniesie około 10.000 ochotników.

## „Bombardowanie” chlebem

BURGOS. (Pat.) Samoloty gen. Franco we czwartek przeprowadziły „bombardowanie chlebem” Barcelony, a następnie

zrzucano większe ilości chleba na spadkach w Alicante.

## Hankou broni 2 miliony Chińczyków

TOKIO. (Pat.) Według wiadomości ze źródeł miarodajnych, liczba wojsk chińskich, skoncentrowanych około Hankou, wynosi około 2 milionów ludzi.

**PO LOS I KLASY**  
FORTUNE, SZCZESIE, DOBROBY

DO KOLEKTURY  
**DROGA DO SZCZĘŚCIA**

Wielka 44 — Wilno — Mickiewicza 10  
gdzie w 41 Loterii padł  
**MILION**

## Zaprzeczenie O. Z. N.

WARSZAWA. (Pat.) W związku z podawanymi w pewnych organach prasowych wiadomościami o rzekomej współpracy Obozu Zjednoczenia Narodowego w akcji wyborczej z mniejszościami narodowymi, sztab OZN stwierdza, że informacje te są całkowicie nieprawdziwe. OZN rozwija swą działalność wyłącznie wśród społeczeństwa polskiego. Nieprawdą jest utrzymywanie, że Obóz Zjednoczenia Narodowego współpracuje względnie wchodzi w porozumienie z mniejszościami na rodowymi w ogóle, a żydowską w szczególności.

## Sprawdzajcie spisy wyborcze!

**Giełda warszawska**  
z dnia 7 października 1938 r.

|                          |        |
|--------------------------|--------|
| Belgi belgijskie         | 90,42  |
| Dolary amerykańskie      | 531,50 |
| Dolary kanadyjskie       | 529,00 |
| Floreny holenderskie     | 290,84 |
| Franki francuskie        | 14,36  |
| Franki szwajcarskie      | 121,90 |
| Funtki angielskie        | 25,65  |
| Guldeny gdańskie         | 100,25 |
| Korony czeskie           | 10,75  |
| Korony duńskie           | 114,40 |
| Korony norweskie         | 128,88 |
| Korony szwedzkie         | 132,14 |
| Liry włoskie             | 20,20  |
| Marki fińskie            | 11,31  |
| Marki niemieckie         | —      |
| Marki niemieckie srebrne | 100,00 |
| Teł Aviv                 | 25,40  |

Akcje:

|             |        |
|-------------|--------|
| Bank Polski | 127,00 |
|-------------|--------|

Papiery procentowe:

|                                |       |
|--------------------------------|-------|
| Pożyczka wewnętrzna            | 66,00 |
| Pożyczka inwestycyjna pierwsza | 83,50 |
| Pożyczka inwestycyjna druga    | 84,50 |
| Pożyczka konwersyjna           | 68,00 |
| Pożyczka konsolidacyjna        | 66,50 |

## Nowy Superintendent Wileńskiego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego o już urządzuje

Ks. dr Konstanty Kumałowski b. prof. Uniwersytetu Witolda Wielkiego już objął stanowisko Superintendenta Generalnego Wileńskiego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. W związku z błędnymi informacjami w prasie, zaznaczyć należy, że Ks. Dr Kumałowski uważany był zawsze przez Litwinów za najwybitniejszego Polaka na dzisiejszej Litwie i nim pozostał mimo 20-letni pobyt poza granicami ojczyzny. A właśnie mimo to podczas ostatniego swego pobytu na Litwie Ks. Dr

Kumałowski żegnając się ze swymi współpracownikami pracy na niwie Królestwa Bożego również złożył wizyty pożegnalne prezesowi Rady Ministrów, K. Mironasowi i Prezydentowi Rzeczypospolitej Litewskiej Smoloniowi, którzy żegnając się z nim, że odchodzi z terenu swjej pracy dorywczo, życzyli mu, aby w Polsce również owocnie pracował na swym odpowiedzialnym stanowisku dla dobra b. „Jedyny Litewskiej” a obecnego Wileńskiego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.



# 26 brylantów, 48 szmaragdów, 2 rubiny, sznur pereł zakwestionowano w banku Bunimowicza w Wilnie

## Przy drzwiach zamkniętych toczy się proces o skarb hiszpański

Wczoraj w Wileńskim Sądzie Okręgowym rozpoczął się głośny proces w związku z ujawnieniem w jednym z safeów banku Bunimowicza skarbu, nielegalnie przemyconego, jak opiewa oskarżenie, z republikańskiej Hiszpanii do Wilna.

31 maja br. władze dewizowo-celne przeprowadziły rewizję w mieszkaniu D. Bunimowicza przy ul. M. Pohlenca 16, po czym otwarto jego safes w banku brafu. W safesie tym znaleziono prawdziwy skarb, składający się z 48 szmaragdów, 2 rubinów, 26 brylantów, sznura pereł, 6 artystycznie wykonanych wartościowych broszek, 3 bransoletki, 2 pierścioni i 4 spinki.

Stwierdzono, że skarb ten, stanowiący wartość blisko pół miliona złotych, został przywieziony do Wilna przez dwóch uciekinierów z Hiszpanii Romana Plaza i Jakuba Salesa, którym powierzył kosztow-

ności krewny Bunimowicza, Grzegorz Landau, stale zamieszkały w Madrycie.

Skarby madryckie zakwestionowano, przeciwko zaś Irmem wspomnianym obywatelom hiszpańskim oraz Dawidowi Bunimowiczowi, wszczęto dochodzenie z po-

wodu przekroczenia ustawy dewizowej i niewpłacenia cła w wysokości 3.700 zł.

Ze wszystkich oskarżonych na wczorajszą rozprawę stawili się jedynie Dawid Bunimowicz oraz... sporo publiczności. Czekala ją jednak niemila niespodzianka.

Po odpowiednim wniosku wiceprokuratora, Sąd udał się na naradę, po której zarządził rozprawę przy drzwiach zamkniętych. Publiczność usunięto z sali.

O godz. 8.30 wieczorem rozprawę prze-rwano do dziś rana. (c)

## Właściciel fabryki w Lidzie zmusza robotnice do nierządu?

### Zeznania umierającej po niedozwolonym zabiegu

Od dawna krąży po Lidzie wersje, że w jednym z lidzkich zakładach przemysłowych pewien pracodawca mimo, że ma własną żonę i dzieci, zmusza do uległości młode i bardziej urodziwe dziewczęta, obiecując lepszą pracę i większy

zarobek. O tej zgniliznie moralnej, panującej na terenie fabrycznym, nie mając konkretnych dowodów przestępstwa, trudno było wyraźnie cokolwiek powiedzieć. Obecnie jednak zostało stwierdzone, że krążące uprzednio pogłoski o karygod-

nym postępowaniu pracodawcy — opowiadają prawdzie.

Przed kilku dniami zmarła w szpitalu państwowym w Lidzie 23-letnia Zofia Siegieniówna. Przed zgonem zeznała ona, że będąc robotnicą w fabryce cukierków Kazimierza Ingielewicza, zmuszana była przez właściciela do uległości. Biedna ofiara nie mogąc się obronić przed narzącością Ingielewicza, zrezygnowała z pracy, przenosząc się do Innej fabryki. Ale tymczasem ujawniły się zromulane następstwa. Siegieniówna uciekła się do pomocy nielegalnej akuszerki Oborskiej, która dokonała niedozwolonego zabiegu. W konsekwencji nastąpiło zakażenie krwi i przedwczesna śmierć.

W sprawę tę wejrzały władze prokuratorckie. Należy zaznaczyć, że w fabryce Kazimierza Ingielewicza w Lidzie pracuje około 60 młodych dziewcząt...

## Odwołanie pociągu popularnego do Warszawy

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie zawiadamia, iż wobec małej frekwencji podróźnych, pociąg popularny do Warszawy, jaki miał odejść w dniu dzisiejszym, t. j. 8 bm. zostaje odwołany.

## Nie zajmował się rozpijananiem „swoich ludzi“

### jednak „ludzie“ pili i bili...

#### Watażka czy „działacz społeczny“?

Na ławie oskarżonych Sądu Apelacyjnego w Wilnie zasiadli wczoraj: Florian Kozłowski, obywatel ziemski spod Grodna oraz bracia Adolf i Kazimierz Łuckiewicz i Michał Trabinowicz, ostatni trzej oskarżeni o zadanie ciężkich uszkodzeń ciała mieszkańcom Mostów Awdziejowskiemu i Łunkiewiczowi, a pierwszy o to, że ich do tego naklonił.

Podłoże sprawy jest dosyć niezwykłe. Akt oskarżenia charakteryzuje Floriana Kozłowskiego, jako człowieka mającego, który niczym innym się nie zajmował, jak tylko „spajaniem swoich ludzi“, których odzyski od pracy i naklonił do bicia osób trzecich. W tym, według charakterystyki aktu oskarżenia, zogniskowały się wszelkie zainteresowania i dążenia Kozłowskiego...

Pozostali oskarżeni byli więc całkowicie zależni od niego. Pili na jego koszt, utrzymywali się z jego pieniędzy i bili kogo tylko wskaże. Sąd Okręgowy w

Grodnie zastosował wobec nich wszystkich surowy wymiar kary. Florian Kozłowski został skazany na 5 lat więzienia, Kazimierz Łuckiewicz na 3 lata, zaś pozostali dwaj na 2 lata więzienia każdy. Od tego wyroku skazani odwołali się do Wileńskiego Sądu Apelacyjnego.

Na samym wstępie wczorajszej rozprawy obrońca oskarżonych, adwokat Fürstenberg z Grodna, złożył wniosek o odroczenie procesu i wezwanie w charakterze świadka księdza proboszcza w Mostach, który ma sprostować dosadną charakterystykę Kozłowskiego z aktu oskarżenia i udowodnić, że Kozłowski to w rzeczywistości człowiek spokojny i... dzia-

łacz społeczny. Jeżeli zaś ludzi utrzymywał, to czynił to wyłącznie z dobrego serca. Ponadto obrońca domagał się wezwania jeszcze innych świadków, którzy stwierdzą, że poszkodowani sami zawinili, a jeden z nich, Awdziejowski, jest człowiekiem o podejrzanej przeszłości.

Sąd uchylił wniosek obrońcy o wezwanie tych świadków i postanowił odczytać ich zeznania, złożone w śledztwie.

Po przemówieniach stron, Sąd uchylił wyrok pierwszej instancji. Florian Kozłowski został uniewinniony. Kazimierz Łuckiewicz otrzymał 1 rok więzienia, brat jego Adolf 8 miesięcy, zaś Trabinowicz 6 miesięcy. (c)

## Kres chuliganerii w Wilnie?

### Wczoraj 6 nożowników wysłano do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej

Ostatnio w Wilnie znacznie zwikszyla się i tak już niesamowita ilość wypadków łobuzerskiej napaści.

Ubiegłej nocy zostali aresztowani znani zawodowi nożownicy: Józef Gliniewicz (Zubrowa 9), Anastazy Miakinkow (Turgielska 16), Antoni Borejko (Trakt Batorego 34), Kazimierz Sempliński (Trakt Batorego

34), Kazimierz Cjanowicz (Wodociągowa 8) oraz Jan Armunajtis (Krucza 11).

Wszystkich zatrzymanych, wielokrotnie notowanych już za nożownictwo i napady na przechodniów, osadzono w areszcie centralnym, zaś wieczorem wysłano do miejsca odosob-

nienia w Berezie Kartuskiej.

Władze spodziewają się, że ten środek przyczyni się w znacznym stopniu do zlikwidowania chuliganerii. Gdyby ten przykład nie podziałał władze zdecydowane są w najbliższym czasie wysłać do Berez następną partię łobuzów. (c)

## Wyrok w sprawie zajść antysemickich w Trokach

### 2 niewinniono resztę skazano

Sąd Okręgowy ogłosił wczoraj wyrok w sprawie 10 oskarżonych o wywołanie zajść antysemickich w Trokach w marcu br. podczas odbywającego się tam festynu.

Dwaj oskarżeni Rynkiewicz i Gryczuk zostali uniewinnieni. Ostanówko został skazany na zapłacenie 25 zł grzywny z zamianą na 10 dni aresztu. Pozostałych Sąd skazał na 2 tygodnie aresztu każdego.

## Czy „głupia mina“ może być powodem zwolnienia z pracy?

### Dziwne obyczaje w majątku Rozwiałów pod Baranowiczami

Różnie bywa na świecie w dzisiejszych czasach. Do oddziału naszej redakcji w Baranowiczach zgłosiła się delegacja robotnicza z wyrzuconym przez p. Gurskiego Witolda z maj. Rozwiałów, fośnielem Jachem Leonem, który od szeregu dni pozostaje na bruku i nie ma na kawałek chleba.

Kiedy ZPZZ w osobie swych przedstawicieli zwrócił się do p. Gurskiego o podanie

powodów wydalenia robotnika wbrew przepisom w umowie zbiorowej, p. Gurski najspokojniej w świecie, oświadczył: „Nie po dobała się mnie jego głupia mina i dlatego wyrzuciłem.“

Związek Robotniczy OZN skierował tę sprawę do Inspektora Pracy i zrobił doniesienie karne.

Ciekawe, co powie na to Inspektor Pracy?

## Jesienne regaty żeglarskie w Trokach

9 bm. w Trokach Zarząd Sekcji Żeglarskiej Wileńskiego Obwodu Miejskiego LMK organizuje regaty żeglarskie. Początek regat o godz. 10 rano.

Dojazd do Trok w niedzielę rano au-

lobusem z placu Orzeszkowej o godz. 9 względnie w sobotę po poł. Schronisko LMK w Trokach jest przygotowane do rozlokowania większej ilości osób.

## Daleki krewny

Nasz „daleki krewny“ mieszka w zapadłym folwarczku pod Równem. Zawsze bardzo dobrze o nim myśleliśmy. I ja, i moja żona, i nasi rodzice. Aż tu raptem listonosz przynosi list. Od tego dalekiego krowego.

„Moi drodzy, stęskniłem się za Wilnem, przyjadą do was. Ale nie trwóćcie się — najwyżej na parę dni.“

Wasz daleki krewny“.

Wypadało pójść na dworzec, aby go spotkać. Zdaleka zobaczyliśmy uśmiechniętego mężczyznę w wytartej jesionce, z koszykiem wiklinowym w jednej ręce, a z ogromnym arbużem — w drugiej.

Wpakował mi ten arbuż ze słowami: — To dla ciebie, Stachu! Wiejski podarek! Za dowolonyś?

Diabeł nadał ten arbuż! Ale cóż tu! Ale powiedzieć? — O, bardzo, może masz taki drugi przy sobie? — perfidnie zapytałem, Na szczęście, nie miał.

Gremialnie wladowaliśmy się do doczołki. Za kurs ja musiałem zapłacić, bo os „portfel miał głęboko schowany“...

W domu od razu swobodnie rozfasował się, słodko mówiąc: — Pozwolicie, że będę czuł się jak u siebie, sprawi to wam mniej kłopotu! A wogóle, na dwa dni tylko przyjechałem...

— Ależ prosimy, prosimy — z żoną odpowiedzieliśmy.

Nazajutrz zbudził nas wszystkich o czwartej rano. — Ależ z was śpioczy — śmiał się pocziwie, pokolei nas tarmosząc — u nas, to o trzeciej wstawamy... śniadanko po dałabyś — zwrócił się do mojej żony, zaspasnej i wścieklej.

O dziesiątej sprowadził do nas jakichś sześciu ponurych drabów. Przedstawiając ich, mówił:

— He, he, odnalazłem kolegów, w pokerka zagramy, dawno nie grało się...

Zestawili stoły, kazali sobie podać piwo i rozpoczęli cupanie w karty. Papierosami zażmili nie tylko salon, ale i sypialnię. Przy czym dwaj z tego towarzystwa wyrażali się bardzo ordynarnie. Co słowo — to „psia-krew“, co dwa słowa — to „wclurności cholerne“. A moja żoneczka ma bardzo delikatne uszy. Po tym wszystkim będzie musiała pójść do kliniki otolaryngologicznej, czy jaż jej tam na imię...

Nazajutrz Klemens, bo tak, po więksku, nazywał się daleki krewny, — poprosił o pożyczkę mu stu złotych. Dać — źle... nie dać — jeszcze gorzej: opowie całej rodzinie, infamizem, łuteranizem mnie nazwą, za zakażę obwołają... Pożyczyłem mu te krwawe sto złotych.

Ale na tym nie koniec. Klemens zmusił mnie poprostu, abym zagrał z nim w „szmen defera“. Jestem człowiekiem słabego charakteru, a do tego o wielkim poczuciu gościnności... Zgodziłem się na „szmendefera“. Jak było do przywidzenia, obegrał mnie. Przegrałem... ach, nie chcę wspominać, ile — bo ból i tak „rozdziiera mi skroń“, jak zwykła mówić pewna panna.

Po paru dniach utrapienia, zaczęliśmy na pomykać mu o pięknie wsi, o jej uroku. Wmawialiśmy, że pewne tęskni do swego domu, że miasto, już chyba zniecierpliwili... Obiecaliśmy, że bilet powrotny z własnej kieszeni mu kupimy... — Dziękuję — przerwał chłodno — na bilet sam jeszcze potrafię znaleźć pieniądze, a co do powrotu, to czyż bym wam się sprzykrył? — i utopił w nas wzrok bazylijska, czyli naczelnika urzędu podatkowego. Cichutko wyszliśmy z saloniku, pozostawiając krewniaka w spokoju.

Minął tydzień, minęło jeszcze kilka dni, a krewny daleki buszował. Usługiwaliśmy mu, nadskakiwaliśmy, podawaliśmy, miłczeliśmy.

Wreszcie — miara, jak to się mówi, przebrała się. Pewnej nocy, w piśniowych panoflach na nogach, aby nie sposzczył snu Klemensa, — wyemigrowaliśmy z mieszkania: ja, żona i nasi rodzice. Zostawiliśmy kartkę dla krewniaka: „Klemenciu, pilne sprawy kazaly nam wyjechać natychmiast. Niech ci się dobrze powodzi. Mieszkanie opłacone za miesiąc zgóry. Utrzymanie także. Bądź zdrów“.

Krewnych, powiedziałem sobie, otdąd nie mam. Zmieniłem nazwisko. Nazywam się te raz: Nartukoronkowopotokozar. Wierzę, że nikt więcej, oprócz mnie i mojej żony, tąkiego nazwiska nie nosi.

Nkw.

## Na co chorują w Wileńszczyźnie

Wykaz zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne występujące nagminnie w woj. wileńskim w czasie od 25.IX do 1.X rb. W tym czasie zanotowano 156 wypadków jaglicy, 17 (w tym 4 zgony) gruźlicy, 14 płonicy, 12 krztaśca, 11 odry, 10 błonicy, 8 duru brzuszego, 5 róży, 3 wodowistru, 2 zakażenia poługowego, 2 (w tym 1 zgon) tężca, 2 ospówki, 1 nagm. zapalenia opon mózgo-rdzeń.

## HOTEL BRÜHL

Warszawa, ul. Fredry 12  
Tel. Centr. 5-48-00

vis-a-vis Ogrodu Saskiego

Woda bieżąca zimna i ciepła.

— Centralne ogrzewanie. —

Telefon w każdym pokoju.

paczą się i wyrodnieją dusze ludzkie pod wpływem pokusy złota, pod gniotem złotego ciecia. Cichy dom w ogrodzie na przedmieściu, jest widownią utajonych dramatów, zbrodni, wiarołomstwa: w pogoni za pieniądzem giną starzy i młodzi, a zdobywcy nie długo się cieszą zwycięstwem. Bardzo ciekawa i przykuwająca książka, czyta się ją z nieustającym zaciekawieniem. Klimat starego domu ujarzmiono przez Mireckiego, zasklepionego, upiornego, który jak wampir porywa młode dziewczęta i wypija ich młodość, siły, wszelką radość życia, jest znakomicie oddany, przypomina nastrojem powieści J. Greena Adrianna Mesurat, swą przynębiającą atmosferą. Intryga i ciągłe trzymanie czytelnika w niepewności, trochę naciągane, ale efektowne odkrycie zbrodni, czynią tę powieść nie nużącą, zaciiekawiającą. A analiza charakterów wznosi ją po nad przeciętność literatury kryminalistycznej.

Jan Parandowski. Trzy znaki Zodiaku. Śliczne, pełne życia, artystycznie opracowane nowele z różnych epok, o różnych ludziach złączających w czasie i przestrzeni kultem wielkości. Nie ma w nich może tej matowości, soczystości i plastyki, co w analogicznych nowelach Zofii Kossak (np. Bursztyny) ale nieskazitelną piękno stylu i języka, głęboka erudycja,

wzycie się w czasy starożytne nada ją opowiadaniem niezrównany czar, życie i zbliżając dzieje egejskich. Arystydesa, Horacego, Dantego, Kopernika, jakbyśmy czytali o współczesnych. Liść wawrzynu, Dante, Przy mierze z morzem, to istne poematy prozą, istne listki wawrzynu do wieńca chwały świetnego prozaika polskiego, jakim jest J. Parandowski.

Tadeusz Lechnicki. Problem centralny. Dobre, oparte na wyczerpujących statystykach dziełko, malujące obraz naszych stosunków handlowych i gospodarczych. Niestety, smutny to obraz! Wszystkie prawie dzie dziny, które w krajach sąsiednich Litwa, Łotwa, Finlandia, Estonia, wykazują dużą zwyczajność, w Polsce podniosły się minimalnie. Np. eksport mleka w Polsce przez 10 lat od 1926—36 z 32 na 40, w Litwie z 74 na 485 litrów na jedną krowę, trzoda chlewna w Polsce z 1019 na 1703, w Litwie z 88 na 342, handel zagraniczny w złotych na głowę ludności wykazuje dla Polski najmniejszy odsetek, mleczność krow w Polsce spadła z 1725 na 1640 w Finlandii i Estonii znacznie się zwiększyła. Pocięszmy się tym, że artykuły pierwszej potrzeby: chleb, mleko, wiewprzowina, są tańsze niż w Pradze i Berlinie, ale produkcja zbożowa najmniejsza nad Bałtykiem.

H. Romer.

# KRONIKA

**Październik**  
**8**  
 Sobota

Dziś: Pelagii i Brygidy  
 Jutro: Dyoniziego B. M.

Wschód słońca — g. 5 m. 35  
 Zachód słońca — g. 4 m. 38

Spozyczenia Zakładu Meteorologii URS  
 w Wilnie z dnia 7. X. 1938 r.

Ciśnienie 759  
 Temperatura średnia + 10  
 Temperatura najwyższa + 14  
 Temperatura najniższa + 8  
 Opad 11,1  
 Wiatr zachodni  
 Tend.: lekki wzrost  
 Uwagi: chmurno.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Należca (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Zelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rotkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

### KOŚCIELNA

— W niedzielę, dn. 9 października r. o godz. 11 odbędzie się w kościele ewangelicko-reformowanym w Wilnie przy ul. Zawalnej 20, w związku z przypadającą rocznicą wyzwolenia Wilna, nabożeństwo dziękczynne.

W środę dn. 5 października r. odbyło się w kościele ewangelicko-reformowanym w Wilnie uroczyste nabożeństwo dziękczynne z powodu przyłączenia odwiecznej i prastarej Ziemi Śląskiej do Macierzy. Kazanie wygłosił ks. dr prof. Konstanty Kumatowski Superintendent Generalny, nabożeństwo odprawił ks. Paweł Dilis i ks. Aleksander Piasecki. Superintendent pokreślił w swym kazaniu odwieczną polskość ludu śląskiego, który walczył o nią podczas zaboru austriackiego i czeskiego aż do ostatniej chwili. Wymienił znanych działaczy narodowych na Śląsku jak księdza ewangelickiego Franciszka Michędę z Nawsia pod Jabłonkowie i poe- śląskiego Janę Kubisza, którego wiersz „Płyniesz Olzo po dolinie” zacytował w swoim kazaniu. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz miejscowych. Konsystorz wysłał z powodu przyłączenia Śląska Zaołańskiego do Macierzy depesze do Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego, do Marszałka Śmigłego-Rydza, do prezesa Rady Ministrów Felicjana Sława- ja-Skłodkowskiego i do ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Zebranie wychowanków b. gimnazjum Lelewela. 9 października r., o godz. 11 rano, odbędzie się zebranie wychowanków b. gimnazjum im. Joachima Lelewela w Wilnie w mieszkaniu p. inż. Biszewskiego w Wilnie przy ul. W. Pohulancka Nr 4 3m. 1 — w celu omówienia terminu i szczegółów wspólnego zjazdu (wszystkich roczników) absolwentów tego gimnazjum.

Na zebranie to zaprasza się wszystkich Kolegów.

— W związku z nowopowstającą placówką Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji, dnia 9 października o godz. 18 w Wilnie przy ul. Wivulskiego Nr 3 m. 7 odbędzie się zebranie organizacyjne. Ze względu na ważność sprawy obecność b. weteranów jest konieczna.

### KOMUNIKATY.

Obwód m. Wilna Obozu Zjednoczenia Narodowego wzywa obywateli m. Wilna do wzięcia udziału w dziękczynnym nabożeństwie w związku z powrotem Śląska Zaołańskiego w granice Rzeczypospolitej. Do Zarządów organizacyj Obóz Zjed-

noczenia Narodowego zwraca się z prośbą o przysłanie pocztów szlądawowych. Nabożeństwo odbędzie się w Bazylice Wileńskiej o godz. 10 w niedzielę dn. 9 października r.

## NOWOGRODZKA

Do zgromadzenia wyborczego wybrani zostali przez Radę Miejską w Nowogrodzku mec. Paweł Stefan (przewodniczący wojew. OZN) i dr Szymanowski Mieczysław.

— Z targu. Rozpoczynają się duże, jesienne targi i największa podaż gęsi. Na ostatnim targu gęsi były po 3 zł sztuka. Za żyto Syndykat Rolniczy płacił po 12 gr 50 za 100 kg. A propos Syndykatu, bardzo dobrze zrobił, że wybudował w pobliżu nowe go rynku skład zboża. Syndykat Rolniczy w Nowogrodzku cieszy się coraz większym zaufaniem, czego dowodem jest fakt, że wieśniacy mając w pobliżu swoich wozów różnych przekupniów, ciągnęli jednak worki ze zbożem do tego składu.

Na pochwałę zasługuje także policja, która w zupełności daje już sobie radę z regulowaniem na nowym rynku. Tylko że ten wjazd furmanek odbywa się bardzo powoli. Czy nie można by było urządzić drugiej bramy wjazdowej?

Pisząc o nowym rynku warto nadmienić, że od czasu do czasu Urząd Skarbowy urząda tam w dni targowe licytacje ruchomości, zajętych za podatki — i to z wielkim powodzeniem. Naprzykład, w ub. poniedziałek sprzedano stary (noszony przez pięć lat) męski garnitur za 60 zł, starą, poplamioną marynarkę i spodnie za 16 zł. Jedno jest tylko „ale”, że wieśniacy na ogół krzywo patrzą na licytacje, dokonywane przez sekretariatów.

— KRÓTKIE SPIECIE W „OGNISKU”. W ub. sobotę, w sali bilardowej „Ogniska” nastąpiło między p. Julianem Małyńskim i p. Jakubczykiem, urzędnikiem Sądu Okr. „krótkie spiecie”, w wyniku którego p. Jakubczyk został czynnie znieważony.

## LIDZKA

— Uprawnieni do głosowania w pod. lidzkim. Lidzki 50 Okręg Wyborczy liczy 13 Obwodów głosowania do Senatu. Uprawnionych do głosowania do Senatu na jeden obwód przypada przeciętnie po 100 osób. Z całego okręgu zatem głosować będą do Senatu w powiecie lidzkim 1.300 osób.

Wybory do Sejmu odbędą się w 81 punktach wyborczych. Obwód jednej komisji wyborczej liczy przeciętnie upraw- nionych do głosowania do Sejmu 1.500 obywateli. Ogółem uprawniionych do głosowania do Sejmu jest 105.300 obywateli. Z tego na miasto Lidę przypada 12.850 osób, na ogólną liczbę 26.257 mieszkańców.

Lida podzielona jest na 9 Obwodów Wyborczych: 1 Obwód mieści się w szkole powszechnej Nr 4 i 2 Obwód w tejże szkole. Obwód 3 w szkole powszechnej Nr 1, Obwód 4 w szkole mechanicznej przy ul. Pułku Suwalskiego, Obwód 5 w w szkole Nr 3 (Suwalska 74), Obwód 6 w lokalu Sądu kręgowego przy ul. 3 maja, Obwody 7 i 8 w szkole Nr 5 przy Zamku Giedymina i ostatni Obwód 9 w lokalu Sądu Grodzkiego przy ul. 17 Kwietnia.

W wymienionych wyżej punktach wyborczych od dnia 6 do 13 bm. wyłożone są do wglądu ogółu społeczeństwa spisy uprawniionych do głosowania. Nie potrze- bujemy przypominać, że obowiązkiem każdego obywatela jest zbadanie spisów i stwierdzenie czy figuruje jego nazwisko.

— ZMARŁ NAGLE NA ATAK SERCA. Obok fabryki kafl. „Tanur” przy ul. Wyzwolenia w Lidzie zmarł nagle na udar serca Antoni Stonimski. Zmarły pracował w charakterze robotnika w jednym z miejscowych tartaków i śmiertelnego ataku serca doznał w chwili spłoszenia się konia.

## Ilość uprawniionych do głosowania na terenie Nowogrodzyczyny

Wedle przeprowadzonej statystyki na obszarze Nowogrodzyczyny jest uprawniionych do głosowania do Sejmu: w okręgu Nr 50 w Lidzie — 154.857 osób; w okręgu Nr 51 w No-

wogrodzku — 209.301 osób i w okręgu Nr 52 w Baranowiczach — 199.354 osób.

Do Senatu jest uprawniionych do głosowania 7.116 osób.

## Marsz w maskach przeciwgazowych

W niedzielę 9 października Obwód Miejski LOPP organizuje doroczne zawody pod nazwą „Marsz w maskach”. Trasa marszu prowadzi od bramy w Zakrecie

przez ul. Zakretową, Górę Bouffalową, Mickiewicza i Mantwilowską na rynek Łukiski. Start drużyn nastąpi o godz. 13.

## BARANOWICKA

— Ślubowanie rezerwistów. W „Dniu Rezerwisty” odbyło się w Baranowiczach uroczyste ślubowanie nowych członków miejscowego Zw. Rezerwistów.

Po nabożeństwie i defiladzie zbrali się rezerwiści i członkowie związków sferderowanych oraz Korpusu Zaołańskiego na dużym placu przed „Ogniskiem Urzędniczym”. W obecności przedstawicieli wojska, władz administracyjnych i samorządowych oddział rezerwistów jednolicie umundurowany sumplem przedsięwzięcia „Kresesport”, gromkim głosem powtórzył rolę przysięgi. Następnie starosta Wańkiewicz udekorował krzyżem zasługi członków Zw. Rez. Tadeusza Kisielewskiego, Antoniego Marculanisa i Józefa Zarębę. Dalej, nawiązując do historycznej chwili powrotu Śląska Zaołańskiego do Polski, przemawiali starosta p. Wańkiewicz, burmistrz Baranowicz inż. Wolnik i prezes Federacji red. Roman Horoszkiewicz. W czasie wspólnego żołnierskiego a sulego obiadu rezerwiści wysłuchali nadawanego przez radio przemówienia Marszałka Śmigłego-Rydza. Poprowadził je red. Horoszkiewicz, mówiąc o roli i obowiązkach dawnych bojowników o wolność Polski oraz obecnego żołnierza-rezerwisty, urozmaicając wspomnieniami osobistymi z walk legionowych pod bezpośrednim dowództwem obecnego Marszałka Śmigłego-Rydza.

## POLESKA

— STRZAŁY W RESTAURACJI. Sąd starościński w Pińsku ukarał grzywną niejakiemu Juliuszowi Cieluście (Brześć, Zygmun- lowska 72) komwojażera za to, że, znajdując się w restauracji „Sielanka” w towarzystwie administratora maj. Woronicy (pow. stoliński) Romana Marusa, wydobyl rewolwer i oddał kilka strzałów na wiat. Wyczyn ten na szczęście nie pociągnął ofiar.

— STRZELIŁ W PLECY. Parę miesięcy temu strzelec Filip Włosowicz zabił strza- lem z karabinu w plecy zatrudnionego przy budowie koszar swego ziomka Teodora Rosikowca. Aresztowany, tłumaczył swój czyn zemstą za pobicie matki przez Rosikowca.

Sprawa ta znalazła się na sesji wyjazdowej IX Okręgowego Sądu Wojskowego.

Włosowicz został skazany na 6 lat więzienia, wydalenie z wojska i pozbawienie praw. Oskarżonego bronił adw. J. Rako- wiecki.

## Hotel EUROPEJSKI

w WILNIE  
 Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
 Telefony w pokojach. Winda osobowa

## Zamiast wieńca

Zarząd Miejski Wilna w związku ze śmiercią prof. dra M. Zdziechowskiego zamiast wieńca ofiarował zł 250 do dyspozycji dziekana wydziału humanistycznego na opłacenie czesnego dla najbardziej zdolnego studenta tego wydziału.

## Babtyści

rozwijają intensywną działalność w pow. nieświeskim

Na terenie powiatu nieświeskiego rozwija się bardzo intensywnie sekta babystów. Zgromadzenia modlitw- ne liczą niekiedy po kilkaset osób.

Ostatnio otwarte zostały domy mo- dlitwy w Nieświeżu. Chwojenie i in- nych miejscowości gminnych.

## RADIO

SOBOTA, dnia 8 października 1938 r.  
 6.57. Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poran- ny. 7.15 Muzyka z płyt. 7.45 Gimnastyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzi- siej. 8.15 Muzyka popularna. 8.50 Czytanka wiejskie: „Futa” — odpowiadanie A. Dyga- rskiego. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: 11.25 Koncert symfoniczny. 11.57 Syg- nał czasu i hejnał. 12.05 Audycja południo- wa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Audycja życzeń dla dzieci wiejskich — w cz. Coci Hall. 13.35 Utwory Piotra Czaj- kowskiego. 14.00 Przerwa. 15.00 Wesołe pio- sńki i powiastki — audycja dla dzieci. 15.30 Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej. 16.00 Wia- domości gospodarcze. 16.15 Kronika literac- ka. 16.30 Audycja KKO. 16.34 Miniatura kwat- letowa 17.00 Nabożeństwo z kościoła O. O. Dominikanów. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 „Sobótka speakera” — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Kon- cert rozrywkowy. 19.50 W przerwie: Od Tat- ra do stratosfery — opowiadanie. 20.40 Dzie- niłk wieczorny, komunikaty, wiadomości sportowe. 21.00 Jan Strauss: „Zemsta nielo- perza” — operetka w 3 aktach. W prze- rwie: „Na halu” obrazek z powieści W. Do- baczewskiej p. t. „Tam gdzie się serca pa- ją” 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostat- nie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakoń- czenie programu.

NIEDZIELA, dn. 9 października 1938 r.

7.15 Pieśń poranna. 7.20 Muzyka Toruń- skiej Orkiestry Salonowej. 8.00 Dziennik po- ranny. 8.15 Audycja dla wsi: Gazetka rolni- cza. 8.45 Program na dzisiaj. 8.50 Wia- domości rolnicze. Tr. do Baranowicz. 9.00 Gra- kapela wiejska „Kaskada”. Tr. do Barano- wicz. 9.15 Transmisja z uroczystości konse- kracji kościoła ks. Salezjanów w Dębnie. 11.35 Dajmy szkołom pomoce naukowe — pogadanka. 11.45 Nasz program muzyczny w sezonie jesienny - zimowym. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „Powieściopisarz czy filozof kultury (Stanisław Brzozowski) — felieton literac- ki. B. Krassowskiej. 13.10 Muzyka obiadowa. 14.40 W świecie przyrody: „Jak powstały jeziora na Wileńszczyźnie” — pogadanka prof. Edwarda Passendorfera. Transmisja do Baranowicz. 14.50 „Dom Serca Jezaso- wego” — transmisja ze szkoły rzemieślni- ckiej wychow. O. O. Salezjanów. Transmi- sja do Baranowicz. 15.20 Echo przeszłości: „Obywatele wileńscy a legiony Dąbrowskie go” — pogadanka Dr L. Zytkowicza. 15.30 Audycja dla wsi. 16.30 Koncert z okazji Ty- godnia Muzyki Polskiej. 17.00 Tygodnik dźwiękowy. 17.30 Podwieczorek przy mikro- fonie — transmisja z sali hotelu „Pod Or- lem” w Bydgoszczy. 19.30 Wieczorka z przyspiewkami w opr. ks. P. Śledziwskie- go. 20.10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.15 Wiadomości sportowe. Przegląd pli- tyczny, Dziennik wieczorny. 21.00 Muzyka taneczna. 21.40 „Wniasek z prowincji” — wesoła syrena. 22.50 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

## Drzewka i krzewy owocowe

z pierwszorzędných szkółek miejscowych,  
**flance bulin i krzewy ozdobne, lep sadowniczy**  
 opaski do lepu i wszelkie środki do walki ze szkodnikami sadów poleca  
**WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY**  
 Wilno, Zawalna 9, telefon 323

## Jeden 37 zł. a drugi 60 Stosunek w Ochotniczej Straży Pożarnej w Nieświeżu

Ochotnicza Straż Pożarna w Nieświeżu zatrudnia w charakterze szofera Mieczysła- wa Parchimowicza, który otrzymuje mie- sięcznie 40 zł pensji, przy czym po potrą- ceniu świadczeń socjalnych na rękę dostaje około 37 zł. Wyraźnie trzydziści siedem złotych. Do tej „gaży” dochodzi mieszkan- ko jednoizbowe przy remizie z... „komfor- tem”.

Do obowiązków Parchimowicza należy: utrzymywanie maszyny i motopompy, wy- jeżdżanie autopotogowiem do pożarów i na alarmy ewidencyjne; ponadto spełniać musi codziennie czynności mniej fachowe, są one następujące: — utrzymywanie porządku w remizie i obok remizy, zamiatanie rozleg- łego skweru miejskiego, ulicy okalającej bu- dynki strażackie itp. itp.

Parchimowicz ma żonę i dwoje dzieci. O pobocznych zarobkach nie ma mowy ze względu na to, że wydalac się on poza ob- ręb remizy nie może, gdyż w każdej chwili musi być gotów do wyjazdu w razie po- żaru.

Drugim pracownikiem, ulokowanym przez Zarząd Miejski, jest niejaki Bargon, Zyd, który pełni, a raczej ma pełnić funkcje wod- nego straży. Bargon otrzymuje miesięcznie 60 zł, nie tam nie robiąc, gdyż wszystkie obowiązki wodnego pełni Parchimowicz.

Czy nie byłoby wskazane Bargona zwol- nić, a te 60 zł dolożyć uczciwie pracujące- mu szoferowi, który pobierając 37 zł mie- sięcznie nie potrzebowałby głodować?

## Gielda p enięzna z W inie

Gielda Pieniężna Wileńska notuje 7.X:  
 Inwestycyjna 1 em.: 84.50 sprzedaż, 84.50 kupno.  
 Inwestycyjna 2 em.: 85.00 sprzedaż, 84.50 kupno.  
 Konsolidacyjna: 67.50 sprzedaż, 67.00 kupno.  
 4 i pół proc. lisy zast. Wileńskiego Banku Ziemińskiego, seria 3: 64.25 w tran- zakcjach.

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
 w WILNIE  
 Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
 Telefony w pokojach

## Autobus rozbił furmankę Cztery osoby poniosły śmierć Szofer aresztowany

6 bm., o godz. 16.20, na trakcie Dzisna — Łuzki, na 3 km od Dzisny, wskutek spłoszenia się konia wpadła furmanka pod autobus.

Jadący furmanką 43-letni Szołom Marynow, jego 11-letni syn Beniamin, 14-letni Noah Pawłowicz zosta- li zabieli na miejscu, czwarty zaś pod-

różny 16-letni Chaim Szejnkin zmarł w szpitalu dzielniejskim. Kierowcę au- tobusu zatrzymano.

# Wystawa Higieniczna w Wilnie

Wystawa Higieniczna urządzona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Ubezpieczalnię Społeczną w Wilnie na terenie Targów Północnych cieszy się tak wielkim powodzeniem, iż trzeba było przedłużyć ją jeszcze po zamknięciu Targów, a mianowicie do 16 października włącznie, aby umożliwić zwiedzenie jej przez jak najszersze warstwy naszego społeczeństwa.

Wstęp dla wszystkich jest bezpłatny i to zarazem na Wystawę Higieniczną jak i do kina, gdzie wyświetlane są bardzo interesujące filmy dźwiękowe, przedstawiające obraz z obozów wypoczynkowych, dotyczące akcji przeciwgruźliczej, bezpieczeństwa pracy i t.d. W czasie od 17 września do 2 października r. b. Wystawę zwiedziło przeszło 70.000 osób.

Jest to wystawa objazdowa, która od stycznia 1937 r. odwiedziła już 18 miast i zwiedziła ją ponad milion dwieście tysięcy osób. Ubezpieczalnię Społeczną w ostatnich dniach zmieniły swe podejście do ubezpieczonych. Do przeszłości należy opieka nad

ubezpieczonym dopiero wtedy, gdy zachoruje lub ulegnie nieszczęśliwemu wypadkowi. Dzisiaj Ubezpieczalnię Społeczną nie tylko niosą pomoc w takich wypadkach, lecz ogromny nacisk kładą na akcję profilaktyczną i to nie tylko wśród członków Ubezpieczalni, lecz również wśród ich rodzin, a szcze gólną pieczę otacza się niemowlętami i dziećmi w rodzinie ubezpieczonego, aby w ten sposób dążyć do wychowania nowego pokolenia, zdrowego, tęgiego i odpornego na choroby i niebezpieczeństwa grożące przy pracy — pokolenia dłużej żyjącego i wydajniejszego w pracy, aniżeli dzisiejsze.

Wystawa ta na pierwszy plan wysuwa zagadnienie niebezpieczeństwa gruźlicy, którą szlachnie nazywamy chorobą społeczną. Widzimy tu planse przedstawiające praktyki gruźlicy, drogi szerzenia się tej choroby. Szer reg preparatów przedstawia spustoszenie, poczynione przez gruźlicę w organizmie. In teresujące są zdjęcia fotograficzne i mode le z dziedziny gruźlicy kości i skóry. W dziale tym dowiadujemy się również, że

źródłem szczenia się gruźlicy wśród ludzi może być nie tylko człowiek i kurz, lecz także między innymi chora krowa, która przez mleko zaraziła tej chorobą przenosi dalej. Przechodzimy do następnego działu. Na modelach i preparatach widzimy zmiany chorobowe, wywołane używaniem alkoholu. Szereg tablic i wykresów uzupełnia ten dział a tablica doktora Puławskiego, gdzie przedstawiono rodzinę pijaka w czterech genera cjach, robi wrażenie wprost makabryczne i wielu ludzi zastanowi się nad tak rozpowszechnionym zwyczajem jednego kieliszka wódki przed obiadem, gdy widzieć będzie tak strasznie degenerujący i pod względem fizycznym i moralnym wpływ alkoholu na potomstwo pijącego.

Dział chorób zakaźnych obejmuje przede wszystkim najbardziej rozpowszechnione i najgroźniejsze dla nas choroby, które zwy kle lekceważymy, a które przynoszą wielkie szkody. Są to jaglica, wścieklizna, tyfus brzusny, tyfus plamisty. Szczególnie diagramy o tyfusach, ich szerzeniu się, profilaktyce i t. d. efektywnie oświetlone, budzą ogólne zaciekawienie.

Choroby weneryczne — ta istna plaga ludzkości — zajmują osobny pawilon. Wpuszczają do niego na zmianę osobno kobiety, osobno mężczyźni, a pogadanki wygłaszane przez lekarki i lekarza słuchane są z uwagą.

Sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy jest na Wystawie Higienicznej szeroko uwzględniona. Tutaj dowiadujemy się, że rocznie w Polsce wskutek wypadków przy pracy umiera około tysiąca osób, a cięższym lub lżejszym wypadkom ulega potężna półmilionowa armia ludzi pracy. Straty, jakie powstają wskutek tych wypadków wyrażają się olbrzymią cyfrą dwustu pięćdziesięciu milionów złotych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wystawił wiele map, plansz, fotomontaży i zdjęć. Dowiadujemy się między innymi, że Ubezpieczalnię Społeczną w Polsce w roku 1936 wypłaciły swoim ubezpieczonym w postaci najrozmaitszych świadczeń olbrzymią sumę około trzystu milionów złotych, że wydano dla dzieci ubezpieczonych przeszło tysiąc sto bezek tranu, że przeszło dwieście tysięcy dzieci wysłano na kolonie i półkolonie, że dzięki akcji profilaktycznej śmiertelność na gruźlicę wśród ubezpieczonych spada z trzynastu na dziesięć tysięcy osób, podczas gdy wśród nieubezpieczonych wynosi siedemnaście na dziesięć tysięcy.

Obszernie jest uwzględniona i podana w cyfrach akcja profilaktyki leczniczej, jak też i społecznej w ogóle, a więc ilość wydanych bezpłatnie tranu dla dzieci ubezpieczonych, wysokość kwot wydanych na zorganizowanie w naszym zakresie względnie na subsydiowanie przez U. S. w Wilnie kolonii i półkolonii dla dzieci ubezpieczonych — obozów wypoczynkowych dla młodocianych robotników i robotnic, zorganizowanych w związku z U. S. „akcją wyczasów robotniczych” — wreszcie wymienione są kwoty wydatkowane w postaci dotacji na rzecz rozmaitych instytucji o charakterze użyteczności społecznej, a mianowicie (T-wo Przeciw gruźlicy, T-wo Opieki nad Młodzieżą, Polski Czerwony Krzyż, Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym i inne).

W tymże stoisku uwieczniona jest pomysłowo wykonana mapa terenu działalności U. S. w Wilnie pokrywającego się z terenem Województwa Wileńskiego obrazująca sieć organizacyjną opieki leczniczej nad ubezpieczonymi.

Ażby uprzytomnić sobie rolę, jaką spełnia Ubezpieczalnia Społeczna należy zwiedzić Wystawę Higieniczną. Każdy znajdzie tam coś ciekawego. Dlatego też zapowiedziano już szereg wycieczek szkół, oddziałów wojskowych, organizacji społecznych, związków robotniczych itp. z Wilna i prowincji. Dalsze wycieczki zgłaszać należy telefonem Nr 29-33 do Kierownictwa Wystawy. Od wtorku 4-ego bm. w godzinach popołudniowych odbywają się wykłady lekarzy specjalistów prof. Uniwersytetu Stefana Batorego. O treści poszczególnych wykładów zainteresowani dowiedzieć się mogą z afiszów rozklejonych na mieście.

ADAM GALIŃSKI  
dyr. Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie.

## Przetarg

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie budowy Gmachu Miejskiej Straży Pożarnej w Wilnie przy ul. Rydza Śmigłego w stanie surowym.

Oferty które winny być sporządzone zgod nie z wymaganiami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 r. o do stawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, Samorządu i instytucji prawa publicznego (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 92) należy nadsyłać pod adresem Biura Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego (Wilno, Dom nikańska 2, pokój 54) do godz. 12 dnia 20 października 1938 r. W tymże dniu 20 października 1938 r. o godz. 12 min. 15 w lokalu W-ju Technicznego nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Pełne wezwanie do przetargu, ogólne i szczegółowe warunki, kosztorysy i rysunki można przeglądać i otrzymać w godzinach od 10 do 12 każdego dnia w biurze Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego pokój 54 za opłatą w kwocie 3 zł.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wolny wybór oferenta ewentualnie umiawnienie przy targu częściowo lub w całości.

Zarząd Miejski.

## Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogród ku, i rewiru Antoni Birula mający kancelarię w Nowogródku, ul. 3-go Maja Nr 4 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 października 1938 r. o godz. 8-mej w maj. Morozowicz, gm. Kuszelewo, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława i Antoniny Jasińskich, składających się z aparatu radiodobiorczego, zegarka złotego, biurka, 10 foteli, otomany, kanapy, tualetki, wirówki państwa, brzytki, 5 kózek, szafy i in. ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł 1060.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 29 września 1938 r.  
Komornik Antoni Birula.

## Ogłoszenie

Powiatowy Komitet Ufundowania Szta ndaru dla Dywizjonu Artylerii Konnej w Baranowiczach podaje do publicznej wiadomości, że listy ofiar:

I Nr 92 wysłana pod adresem p. T. Włodarczyka, właściciela „Domu Poznańskiego” i II Nr 96 wysłana pod adresem p. St. Parolowej — właścicielki rest. „Empire” zostały przez adresatów zagubione.

Komitet wymienione wyżej listy, jak również listy Nr 104 i 106 niniejszym uieważnia i ostrzega, że nikt nie jest uprawniony do zbierania na nie żadnych ofiar.

Jednocześnie, wobec zlikwidowania akcji zbiorczej na sztandar dla Dywizjonu Artylerii Konnej w Baranowiczach, Powiatowy Komitet Ufundowania Szta ndaru tą drogą składa gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy swymi ofiarami przyczynili się do ufundowania sztandaru.

Przewodniczący Komiteta  
DR MARIAN PIUTO.

m. Baranowicze, dn. 28 IX. 1938 r.

## PLUSKWY

Łępiły bezpowrotnie pod gwarancją  
ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY

„Fumigatore Cimex”  
Wilno, Jagiellońska 16, tel. 22-77



## GRUŹLICA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosujaj p. p. Lekarstwo „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiając wydzielanie się śliny płucowej, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

## PRACA

SPÓŁDZIELNIA „KADRA” poszukuje odpowiedzialnego sklepowego. Wymagana kaucja 2500 zł. Warunki do omówienia. Pierwszeństwo mają kandydaci z praktyką handlową. Kandydaci z referencjami proszeni o zgłaszanie się w spółdzielni „Kadra” — Keszary km. 1-szej Brygady Legionów, ul. Nadleśna, codziennie między godz. 18 a 20 od dnia 6 października 1938 r.

POTRZEBNY KUCHARZ starszy sumien ny, skromnych wymagań, względnie kuchar ka, którzy w zupełności zastąpią kucha rka. Lida, Restauracja Kolejowa I/II kl.

## RÓŻNE

TERAZ czas sadzić — zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą drzewka ogrodnictwo W. WELER, Sadowa 8, tel. 10 57. Cennik na żądanie.

Centrala Zaopatrzeń Ogródniczych w J. J. KRYWKO  
Wilno, ul. Zawalna 28 m. 4, tel. 21-48. poleca drzewka i krzewy owocowe.

BIURO POŚREDNICZE kupna i sprzedaży nieruchomości miejskich i wiejskich, domów, majątków, placów itp. oraz pośrednictwa wynajmu mieszkań Stefan Szeronowski Wilno, ul. Śniadeckich Nr 4 m. 2. Telefon Nr 29-73.

## LEKARZE

DR MED. JANINA  
**Piotrowicz Jurcenkowa**  
ordynator szpitala Sawicz.  
Choroby skórne, weneryczne i kobiece  
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.  
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED.  
**Zygmunt Kudrewicz**  
choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe  
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz.  
od 8-1 i od 3-7

DOKTOR  
**Blumowicz**  
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz.  
9-13 i 3-8.

DOKTOR  
**Zeldowicz**  
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9-1 i 5-8 w.  
powrócił

DOKTOR  
**Zeldowiczowa**  
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

## AKUSZERKI

AKUSZERKA  
**Maria Laknerowa**  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.  
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a-3, róg ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKA  
**Smiałowska**  
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmł. i zjażące, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4-1.

AKUSZERKA  
**M. Brzezina**  
masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyńiec).

## Nauka i Wychowanie

STUDENTKA USB udziela korepetycyj w zakresie gimnazjum nowego typu: Specjalność: matematyka, fizyka, niemiecki. Zgłoszenia: codziennie od godz. 13 do 18. Wilno, ul. Podgórna 3 m. 12.

## Kupno i sprzedaż

DOM DREWNIANY do sprzedania za zł. 10.000. Adres w Redakcji.

## LOKALE

MIESZKANIE 6 pok. ze wszelkimi wygodami do wynajęcia, ul. Piwna 6.

LOKAL do wynajęcia 5-cio pokojowy szósty dla służby ze wszelkimi wygodami. Cena zł 90. Antokołska 25/27. Szegedy i dozorczy.

POSZUKIWANY LOKAL, 3-4 pokojowy na biuro w śródmieściu dla Stowarzyszenia byłych Ochotników Armii Polskiej adres Jagiellońska 5 I p.

## BARANOWICKIE

RADIOODBIORNIKI detektorowe na głośnik, aparaty lampowe, instrumenty muzyczne, rowery i części do rowerów, maszyny do szycia „Pfaff”, patefony, płyty i wielki wybór żarówek najtaniej kupisz w firmie chrześcijańskiej S. Gierasimowicz, Baranowicze, ul. Mickiewicza 5, tel. 281.

## Kino „APOLLO”

w Baranowiczach  
ERROL FLYNN oraz fenomenalni bracia-bliźniacy Billy i Bobby Mauch w arcyświetnym filmie pt.

## Książę i Żebrak

Dla młodzieży dozwolony

Kupujemy każdą ilość tegorocznego MIODU, dojrzalych SERÓW litewskich i GRZYBÓW suszonych.

Płaćmy najwyższe ceny

Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA”  
Baranowicze, ul. Szepiłyckiego 50  
telefon 97

## RADIOAPARATY

licencji Wiednia i Budapesztu

„Capello” i „Union-Radio”  
Superheterodyny bateryjne i prądowe  
najwyższej jakości

w firmie

**Michał Girda**

Mickiewicza 7, tel. 16-28

HURT

DETAIL

Aparaty „ELEKTRIT”

PAN | Dziś początek o 2-ej. Ulgi zawieszono. Najślynniejsza para ekranu  
**Jeanette MACDONALD i Nelson Eddy**

w najpiękniejszym  
najnowszym filmie  
**ZŁOTOWŁOSA**

CASINO | Powrót do Macierzy Śląska Ciesz.  
Dziś początek o 2-ej Calkowity przebieg wkroczenia Wojsk Polskich oraz wszelkie uroczystości jak również **KONFERENCJA W MONACHIUM**

2) Wspaniały film muzyczny  
**„BARKAROLA”** Radość, Ruch, Życie, Urok, Namietne pieśni

HELIOS | Film odznaczony 4-ma złotymi medadami. Nasi ulubieńcy  
**Irena Dunne i Gary Grant**

w arcydziele sztuki film. **„NAGA PRAWDA”**  
Nadprogram: **Atrakcje i aktualności.** Początek seansów o g. 4-ej

Chrześcijańskie kino Wilka epopea patriotyzmu, bohaterstwa, poświęcenia i miłości  
**SWIATOWID | PANI WALEWSKA**

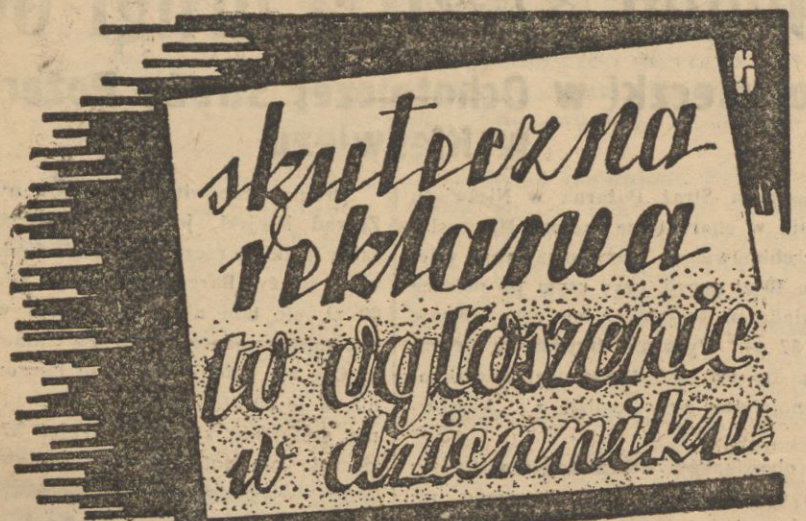
W rolach głównych: **Greta Garbo i Charles Boyer**  
Uprasza się o przybywanie na początki s.: 3-5-7-9, w niedzielę i święta od godz. 1-ej

KINO Dziś. Rozkoszna farsa z królem komików  
Rodziny Kolejowej **Adolfem DYMSZĄ**

**ZNICZ** p. t. **»NIEDORAJDA»**  
W pozostał. rol.: **Radojewska, Jaroszeńska, Orwid, Znicz i inni**  
Nadprogram: **Kolorowe dodatki.** Początek seansów o godz. 16-ej

OGNISKO | Dziś. Wspaniałe arcydzieło filmowe p. t.  
**Tak się kończy miłość**

W rolach głównych: **Paula Wessely i Willy Forst**  
Nadprogram: **UROZMAICZONE DODATEK.** Początek seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.



REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;  
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,  
Ułańska 11; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19,  
tel. 224; Pińsk, Domnikańska 40.

Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim,  
Stolpe, Szczuczyn, Woleżyn, Wilejka, Grodno  
— 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44,  
Równie—3 Maja 13, Wolkowysk—Brzaska 9/1

CENA PRENUMERATY  
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżenie miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakcji i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.